

W Bieszczadach Dulak pobięła po piąte złoto

► **Katarzyna Dulak z tytułem mistrzyni Polski juniorek**

► **Biegaczka pojedzie na MŚ do Albanii**

Rafał Kamiński

Mistrzyni wraca do formy. Radząca sobie świetnie nie tylko na bieżni (mistrzostwo i rekord Polski w biegu na 2000 m z przeszkodami w ubiegłym roku), ale i w górach Katarzyna Dulak obroniła tytuł mistrzyni Polski juniorek w biegach górskich.

Na malowniczej trasie położonej na stokach Kamiennej Laworty (najwyższej góry w Ustrzykach Dolnych) biegaczka UKS Budowlanych Nowy Sącz po złoty medal sięgnęła bardzo pewnie.

Drugą na mecie Katarzynę Mierzejewską z Ostrowca Świętokrzyskiego wyprzedziła o prawie półtorej minuty. Inna sprawa, że stoki Kamiennej Laworty biegaczka z Łącka zna jak własną kieszeń. Złoto mistrzostw Polski w biegach gór-

skich zdobywała w Bieszczadach na tej samej trasie już jako młodziczka mając lat czternaście. Ostatni sukces to już piąte złoto w MP w biegach górskich dla zawodniczki Budowlanych. Nie każdy również pamięta, że Dulak ma na koncie brąz mistrzostw świata w drużynie, przywieziony z włoskich Alp dwa lata temu.

Zawody na dystansie 4600 m (Dulak przebiegła dystans w czasie 31 min i 38 s) były jednocześnie eliminacjami do mistrzostw świata w biegach górskich, które odbędą się za niecały miesiąc w Albanii.

– Wynik i medal cieszą, bo to znak, że Kasia po kontuzji wraca do swojej normalnej, czyli wysokiej, dyspozycji – mówi trener lekkoatletki Józef Klimek. – Jest szansa, że wyjazd do Albanii i start 12 września w MŚ dojdzie do skutku. Związek zadeklarował pomoc finansową, jeśli chodzi o pobyt. My będziemy się martwić transportem.

W kategorii juniorów na dystansie dłuższym 8200 m rywalizował Krystian Piekarz (również podopieczny Józefa Klimka z UKS Budowlani Nowy Sącz). Zajął 12. miejsce, a dystans przebiegł w czasie 44:10,03.



Katarzyna Dulak wywalczyła prawo do startu w MŚ